

RAFAŁ CZUPRYK

## KULTUROWE FILARY ZACHODNIEJ CYWILIZACJI SZKIC RETROSPEKTYWNY

### Region śródziemnomorski

W książce *Morze Śródziemne: Przestrzeń i historia, ludzie i dziedzictwo*, której autorem jest Fernand Braudel<sup>1</sup>, czytamy: „Cóż to jest region Morza Śródziemnego? Tysiąc rzeczy naraz. Nie jeden krajobraz, lecz niezliczone krajobrazy. Nie jedno morze, lecz cała ich plejada. Nie jedna cywilizacja, lecz cywilizacje nawarstwione jedne na drugich. Podróżować po regionie Morza Śródziemnego to znaczy odnajdywać świat rzymski w Libanie, prehistorię na Sycylii, miasta greckie na Sycylii, obecność Arabów w Hiszpanii, islam turecki w Jugosławii. To znaczy zanurzyć się w miąższ wieków głęboko, aż po megalityczne budowle na Malcie czy piramidy egipskie. To znaczy spotykać rzeczy prastare, które wciąż jeszcze żyją i ocierają się o supernowoczesność: tuż obok zwodniczego bezruchu Wenecji – aglomeracja wielkoprzemysłowa Mestre; obok łodzi rybackiej, która jest jeszcze łodzią Ulissea, trawler pustoszący dno morskie albo olbrzymie zbiornikowce.

---

DR RAFAŁ CZUPRYK, doktor nauk humanistycznych (historia), doktor nauk społecznych (pedagogika), nauczyciel akademicki Uniwersytetu Rzeszowskiego, nauczyciel dyplomowany Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Pawła II Sióstr Prezentek w Rzeszowie. Zainteresowania: historia, pedagogika katolicka, filozofia, teologia. ORCID: 0000-0002-3387-130X. Kontakt: annarafal.cz@wp.pl.

1. F. Braudel, *Morze Śródziemne: Przestrzeń i historia. Ludzie i dziedzictwo*, tłum. M. Bodużyńska-Borowikowa, B. Kuchta, A. Szymanowski, Warszawa 1994.

To znaczy – jednocześnie zanurzać się w archaiczność światów wyspiarskich i zdumiewać pierwszą młodością bardzo dawnych miast, otwartych na wszystkie wiatry kultury i zysku, pilnujących od wieków i karmiących się morzem”<sup>2</sup>.

Region śródziemnomorski, geograficznie i historycznie będący stykiem trzech kontynentów *Starego Świata*: Europy, Azji i Afryki, od kilku tysięcy lat zamieszkały jest przez wspólnoty, które tworząc własną historię i kulturę, zdecydowały o specyfice całego regionu i jego wyjątkowo twórczym oddziaływaniu. W efekcie basen Morza Śródziemnego (*Mare Nostrum* – określenie starożytnych Rzymian), to kolebka najstarszych cywilizacji i wielkich religii monoteistycznych: judaizmu, chrześcijaństwa, islamu. To przestrzeń promieniowania wielu prądów umysłowych, osiągnięć w sztuce i technice; miejsce skąd wyruszały wielkie wyprawy na podbój *Nowego Świata*. Tu od wieków ścierały się interesy wielkich mocarstw, toczyły krwawe wojny o dominację polityczną, militarną, ekonomiczną, kulturalną, religijną. Tu również nieodłącznym elementem realiów świata śródziemnomorskiego były migracje ludności, które stanowiły zwykle wypadkową panujących w regionie napięć: wynik konfliktów, prześladowań, głodu, chorób, klęsk naturalnych. W konsekwencji, kraje śródziemnomorskie stworzyły zróżnicowany konglomerat połączony więzami historycznymi i kulturowymi, narodowościowymi i wyznaniowymi, politycznymi, handlowymi i gospodarczymi – stworzyły podwaliny pod rozwój zachodniej cywilizacji<sup>3</sup>.

## Baza pojęciowa

W refleksji nad kulturowym kształtem zachodniej cywilizacji wskazana jest krótka prezentacja kilku pojęć: kultura, dziedzictwo, tożsamość. Ich definicja nigdy do końca nie jest jednoznaczna, często zależy od przyjętej perspektywy badawczej lub danej koncepcji teoretycznej.

Pierwotne znaczenie terminu „kultura” wywodzi się ze źródłosłowu łacińskiego (*colere* – uprawiać, dbać, pielęgnować, kształcić) i wiąże się z uprawą roli

2. Tamże, s. 7-8.

3. Por.: J. M. Fiszer, *Pozytywne i negatywne skutki Unii Europejskiej wobec Państw basenu Morza Śródziemnego oraz jej perspektywy w XXI wieku*, „Biuletyn Analiz i Opinii”, 2018, nr 1 (30), s. 1, online: <http://isppan.waw.pl/wp-content/uploads/2018/04/biuletyn-2018-0130.pdf> [dostęp: 15.05.2021]; T. Szubrycht, *Migracja śródziemnomorska – szansa, wyzwanie, czy zagrożenie dla bezpieczeństwa europejskiego?*, w: *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe w regionie Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki (MENA) u progu XXI wieku*, red. R. Bania, K. Zdulski, Łódź 2012, s. 26-27; Cz. Bartnik, *Fenomen Europy*, Radom 2001; W. Wilczyński, *Śródziemnomorski region*, w: *Encyklopedia PWN*, online: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/srodziemnomorski-region;3984337.html> [dostęp: 15.05.2021].

(*cultus – cultura agri*) oraz hodowlą. Współcześnie termin opisuje ogół ludzkich wytworów, materialnych i niematerialnych, zespół wartości, norm oraz wzorów zachowań<sup>4</sup>. Marcus Tullius Cicero użył słowa „kultura” w kontekście uprawiania ducha (umysłu) ludzkiego (*cultus – cultura animi*), przez co zaczęto je wiązać z wszelką działalnością człowieka mającą na celu doskonalenie, pielęgnowanie, kształcenie. W tradycji greckiej odpowiednikiem cycerońskiego terminu „kultura” był termin „paideia” i oznaczał kształtowanie wewnętrzne człowieka, wychowanie. Z czasem termin „kultura” stał się wieloznaczny, co do zakresu i treści. Współcześnie używa się go zamiennie, nieraz opozycyjnie, z terminem „cywilizacja”, najczęściej dopełniając, łącząc kulturę z działalnością duchową człowieka, a cywilizację z technologią i organizacją<sup>5</sup>.

Termin „dziedzictwo” odnosi się do dóbr kultury przekazywanych w procesie międzypokoleniowej transmisji w czasie i przestrzeni. Dobra (materialne i niematerialne), pozostawione przez przodków następnym pokoleniom, są przedmiotem społecznej recepcji: oddziałują na organizację życia społecznego, kształtują zbiorową wyobraźnię; cenione przez ogół są ważne zarówno dla teraźniejszości danej zbiorowości, jak i jej przyszłości. W konsekwencji, dziedzictwo kulturowe współuczestniczy w konstruowaniu specyficznego uniwersalizmu ideowego pokoleń; decyduje o tożsamości, która z kolei jest odpowiedzialna za integrację danej społeczności i stanowi mobilizację do wspólnej aktywności. W strefie śródziemnomorskiej, dziedzictwo tworzą trzy linie starożytnych tradycji: grecka, rzymska, chrześcijańska. Każda z nich zadecydowała o ideowej spójności śródziemnomorskiego uniwersum<sup>6</sup>.

Termin „tożsamość”<sup>7</sup> wywodzi się z języka greckiego i odnosi się do właściwości bytu i jego stałej istoty, dzięki której jest bytem – do bycia „tym samym”,

4. L. Dyczewski, *Kultura*, w: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*, red. K. Chałas, A. Maj, Radom 2016, s. 518.
5. Tamże, s. 519-525. Por. M. A. Krąpiec, *Kultura*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, online: <http://www.ptta.pl/pef/pdf/k/kultura.pdf> [dostęp: 15.05.2021]; P. Skrzydlewski, *Cywilizacja*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, online: <http://www.ptta.pl/pef/pdf/c/cywilizacja.pdf> [dostęp: 15.05.2021].
6. Por.: *Słownik staropolski*, red. S. Urbańczyk, t. 2, z. 4 (10), Warszawa-Kraków 1957, s. 276-278; *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa 1996, s. 218; K. Hełpa-Liszkowska, *Dziedzictwo kulturowe jako czynnik rozwoju lokalnego*, „Studia Oeconomica Posnaniensia”, 6 (2013), s. 8-9; P. Legutko-Kobus, *Dziedzictwo kulturowe jako czynnik rozwoju i specjalizacji regionów*, „Studia KPZK”, 2016, nr 170, s. 141-142; Z. Kobyliński, *Czym jest, komu jest potrzebne i do kogo należy dziedzictwo kulturowe?*, „MAZOWSZE Studia Regionalne”, 2011, nr 7, s. 21-47; J. Purchla, *Dziedzictwo kulturowe*, w: *Kultura a rozwój*, red. J. Hausner, A. Karwińska, J. Purchla, Warszawa 2013, s. 39-56.
7. K. Waszczyńska, *Wokół problematyki tożsamości*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego”, 6 (2014), s. 48-73.

czymś niezmiennym<sup>8</sup>. Etymologia łacińska wskazuje na słowo *idem* – identyczność, ciągłość<sup>9</sup>. Encyklopedyczne źródło podaje, iż „tożsamość, to termin o wielu znaczeniach, bardziej lub mniej zbieżnych, dlatego że w każdym wypadku chodzi o to, iż jednostki i grupy nieuchronnie ulegające podczas swego trwania licznym zmianom, zachowują jednak pewne cechy stałe, decydujące o tym, kim lub czym są, i – tym samym – wyróżniające je spośród innych jednostek i grup”<sup>10</sup>. Według *Słownika etnologicznego*, „tożsamość kulturowa, to najważniejszy rodzaj tożsamości zbiorowej, który polega na historycznie uwarunkowanym, kulturowym sposobie zachowania przez daną zbiorowość ludzką istnienia i ciągłości gatunku. Składają na nią: elementy dziedzictwa kulturowego; elementy struktury danej kultury oraz kontekst zewnętrzny kontaktów z innymi kulturami, występujących w różnym natężeniu w przeszłości i teraźniejszości”<sup>11</sup>. Wielość definicji terminu „tożsamość” dowodzi, że jest to pojęcie raczej konstruowane, uzupełniane najczęściej o pewien przymiotnik<sup>12</sup>. Tożsamość zbiorowa – jak pisze Aldona Wiktorska-Święcka – „może być budowana na różnych poziomach, w zależności od istotności wzajemnego podobieństwa kategorii «my» i wspólnoty interesów w relacji do partnerów ważnych społecznie w danej sytuacji («oni»). Rola tożsamości uwidacznia się dopiero w konfrontacji z «Innym». Jest pojmowana przez rozpoznawanie różnic. Wiąże się z pełnym symbolicznym wartości konkretnym terytorium – krajobrazem narodowym, miejscami znaczącymi”<sup>13</sup>. W tym aspekcie, tożsamość uzewnętrznia się na styku dostrzeganych różnic, np. kulturowych, mentalnych, cywilizacyjnych. Punkt konfrontacji „Innych”, odkrywa „Ich specyfikę”, definiuje istotę tożsamości. W efekcie, uświadomiona jakość „Kim jestem jako Inny”, zradza wolę obrony tego, co własne, co niezależne, jedyne i twórczo wypracowane wysiłkiem pokoleń. Mając na uwadze tę prawidłowość, Leszek Mrozewicz pisze: „Europa, jako idea i rzeczywistość narodziła się dzięki zwycięskiej walce Greków o wolność. Zwycięzcom spod Salaminy i Platejów, w równej

8. J. Grzybowski, *Byt, tożsamość, naród: próba wyjaśnienia formuły „tożsamość narodowa” w perspektywie metafizyki*, Kęty 2012, s. 5-6.
9. A. Wiktorska-Święcka, *Wyznaczanie granic i konstruowanie tożsamości Europy*, w: *Procesy integracyjne i dezintegracyjne w Europie*, red. A. Paczeński, M. Klimowicz, Wrocław 2014, s. 29.
10. J. Szacki, *Tożsamość*, w: *Encyklopedia PWN*, online: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/tozsamosc;3988537.html> [dostęp: 15.05.2021].
11. K. Kwaśniewski, *Tożsamość kulturowa*, w: *Słownik etnologiczny; terminy ogólne*, red. Z. Staszczak, Warszawa-Poznań 1987, s. 351-352. Czytaj także: A. Szyfer, *Tożsamość kulturowa: implikacje teoretyczne i metodologiczne*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, 1 (1997), s. 159-167.
12. K. Skrzypczak, *Jaka tożsamość kulturowa dla dzisiejszej Europy?*, „Refleksje. Pismo naukowe studentów i doktorantów WNPiD UAM”, 2010, nr 1, s. 204-206.
13. A. Wiktorska-Święcka, *Wyznaczanie granic i konstruowanie tożsamości Europy*, s. 29-30.

mierze Temistoklesowi, jak i Pauzanaszowi, zawdzięcza Europa to, że grecka kultura, korzystając z wewnętrznej i zewnętrznej wolności, mogła rozwinąć się do takiego poziomu, który dla Zachodu tworzy niedościgniony, klasyczny wzór w dziedzinie sztuki, dramatu, filozofii i historiografii. Grecy bronili nie tylko wolności, lecz także niezależnego ducha zachodniej cywilizacji. Jeśli czujemy się dzisiaj ludźmi myślącymi i wolnymi, to przesłanki tego stworzyli właśnie Grecy<sup>14</sup>. Konfrontacja Greków z Persami, uświadomiła przeciwnikom różnice cywilizacyjne. Na styku dwóch różnych mentalności, starły się dwa różne światy: helleńska wolność i perska despotia. Grecy, broniąc swoich ideałów, obronili ducha cywilizacji zachodniej. Broniąc siebie, zdefiniowali samych siebie, w tym wartości, które stanowiły o ich tożsamości.

Wnioskując, Europa osiągnęła świadomość swojej odrębności od reszty świata, poczucie tego, że jest bytem określonym i osobnym, na podobnej drodze jak człowiek w swoim rozwoju osobniczym, tj. w opozycji wobec tego, co było względem niej różne, inne. Prawdopodobnie tę wyjaśnia Henryk Woźniakowski, pisząc: „I tak, najważniejszym „innym” dla Europy był Wschód, Orient – przede wszystkim w dwóch postaciach. Pierwszym, bliskim „innym”, wobec którego Europejczyk się samookreślał, było Bizancjum. Podział cesarstwa rzymskiego na wschodnie i zachodnie i jego rozpad w 395 roku, a przede wszystkim rozchodzenie się Kościołów wschodniego i zachodniego aż do schizmy w 1054 roku – to wszystko sprawiło, że w miarę wyłaniania się średniowiecznej świadomości europejskiej Europę utożsamiano z Zachodem, z obszarem zachodniego, łacińskiego chrześcijaństwa. Decydujący krok na tej drodze został postawiony przez Karola Wielkiego, który podjął próbę restytucji cesarstwa zachodniego i na którego dworze starożytne słowo „Europa” powróciło do obiegu i odnosiło się do tych właśnie ziem, które znalazły się pod kontrolą cesarza. Rozłam między Wschodem i Zachodem chrześcijaństwa, traktowanie Bizancjum jako „innego” wobec łacińskiego Zachodu zaznaczyło się definitywnie podczas czwartej wyprawy krzyżowej, kiedy krzyżowcy zdobyli Bizancjum i ustanowili na kilka dziesiątków lat cesarstwo łacińskie. (...) Poczucie wspólnoty ze Wschodem chrześcijańskim, zwłaszcza w obliczu radykalnych zagrożeń przez groźniejszych „innych”, nigdy do końca nie znikło. (...) Tym znacznie groźniejszym „innym” był dla chrześcijan islam, którego znaczenie dla uzyskania przez Europę poczucia własnej tożsamości jest zasadnicze. Najpierw Arabowie opanowali zamieszkałe przez chrześcijan tereny Bliskiego Wschodu i północnej Afryki, po czym wdarli się do zamieszkałej przez Wizygotów Hiszpanii, gdzie usadowili się na ponad 700 lat. Stamtąd przedzierali się za Pireneje. Hiszpańska tzw. *reconquista*, zakończona w 1492 roku zdobyciem Grenady, ostatniego bastionu Arabów, stała się niezwykle ważnym, symbolicznym

14. L. Mrozewicz, *Historia powszechna. Starożytność*, Poznań 2001, s. 131.

nym wydarzeniem nie tylko dla Hiszpanii, ale dla całej Europy chrześcijańskiej. Wschodnia i środkowa Europa od XI wieku przeżywają najazdy mongolskie. Od XIV wieku Europie zagrażają Turcy, którzy w 1453 roku zdobywają Bizancjum. Ostatecznie Imperium Osmańskie rozpada się dopiero w XX wieku i dopiero wtedy Turcy wycofują się z Bałkanów. Wskutek takich wydarzeń Orient, zwłaszcza islam, staje się wrogiem Europy, która w tych zmaganiach coraz mocniej określa swoją chrześcijańską tożsamość. Religijna opozycja islam – chrześcijaństwo definiuje Europę, a ponieważ językiem religii jest kultura, można powiedzieć, że była to wojna kultur, która w zasadniczy sposób wpłynęła na kształtowanie się kultury w Europie. Trzecim „innym” dla Europy stał się mieszkaniec terytoriów zamorskich. Na przełomie XV i XVI wieku rozpoczyna się okres wielkich odkryć geograficznych, a wraz z nimi nowych ludów. Dotychczasowi „inni” czy „obcy”, to znaczy zwłaszcza muzułmanie, Arabowie i Turcy, nie mówiąc już o Bizancjum, stali na poziomie cywilizacyjnym i kulturalnym nieraz wyższym znacznie niż ówczesna Europa. Teraz natomiast Europejczycy stykają się z nowymi cywilizacjami i ludami, które traktują jako niższe, barbarzyńskie. Toteż w świadomości i w kulturze europejskiej, przede wszystkim zachodniej, opozycja: Europejczyk (tj. chrześcijanin) – muzułmanin ustępuje stopniowo opozycji pomiędzy światem cywilizowanym, tj. Europą, a barbarzyństwem, tj. zwłaszcza Ameryką i Afryką. Dla znacznej części Europy ten nowy barbarzyńca (czy „dziki”) zastąpił „niewiernego”. W nowej, narastającej świadomości Europy religia miała stosunkowo mniejszy udział, pojawiało się w niej bowiem przekonanie o wyższości cywilizacyjnej. Ta ewolucja dotyczy jednak przede wszystkim Europy Zachodniej, skierowanej ku morzu i budującej imperia kolonialne. We wschodniej i środkowej Europie konfrontacja z islamem trwa znacznie dłużej – tam kształtuje się świadomość „przedmurza”. Różnica pomiędzy Europą imperiów kolonialnych a Europą przedmurzem mocno odcisnęła się na mentalności i kulturze europejskiej i do dziś jej ślady są wyraźnie widoczne, także w świadomości religijnej Europy Zachodniej i Środkowej”<sup>15</sup>.

W konstatacji do powyższych uwag warto zapytać: Czy istnieje wspólny mianownik między tym, co „swoje i obce” w kulturze europejskiej? W odpowiedzi H. Woźniakowski puentuje: „Kiedy pada pytanie o kulturowe fundamenty Europy i o wspólny mianownik, mówi się zawsze o dziedzictwie greckim, rzymskim i judeochrześcijańskim, o Atenach, Rzymie i Jerozolimie. Paul Valéry wyraził to szczególnie dobitnie w jednym ze swych wykładów, mówiąc: «Tam, gdzie imiona Cezara, Trajana i Wergilego, gdzie imiona Mojżesza i św. Pawła, wszędzie tam, gdzie imiona Arystotelesa, Platona i Euklidesa mają zarazem znaczenie i autory-

15. H. Woźniakowski, *Jedność kultury europejskiej*, „W drodze”, 2004, nr 7 (371), online: <https://wdrodze.pl/article/jednosc-kultury-europejskiej> [dostęp: 15.05.2021].

tet, tam wszędzie jest Europa. Wszelka rasa ludzka i każda kraina, która została zromanizowana, schryścianizowana a w dziedzinie umysłowej poddana greckiej dyscyplinie, jest w pełni europejska»<sup>16</sup>.

Francuski pisarz P. Valéry wskazał na trzy filary zachodniej cywilizacji, które poprzez wspólną syntezę dóbr kulturowych ukształtowały tożsamość Europy. Każde z trzech źródeł: Ateny, Rzym i Jerozolima, wniosło swój wkład w dorobek europejski: filozofię, prawo i religię; dyskusję, prawdę i regułę. P. Valéry za europejskie uznał wszystkie ludy, które w swej historii doświadczyły wpływów owych trzech źródeł. Zaslugą starożytnej Grecji było wniesienie do dorobku Europy kultury intelektualnej; Rzym wniósł nowe wartości związane z kulturą materialną; chrześcijaństwo, dzięki uniwersalnemu przesłaniu, zaszczepiło natomiast ducha jedności w umysłach ludów różnych ras i kultur. W efekcie działania czynników kultury klasycznej i chrześcijańskiej, na wielokulturowym kontynencie powstał wspólny model społeczeństwa, traktowany dziś jako dziedzictwo stanowiące podstawę budowy zjednoczonej Europy<sup>17</sup>.

## Filary zachodniej cywilizacji

Duchowe i materialne dziedzictwo zachodniej cywilizacji to zbiór dóbr niezwykłych, „prześwietlonych” wielostronnymi przemyśleniami, intuicjami, doświadczeniem i wysiłkiem pokoleń. Zręby cywilizacji stanowią trzy linie starożytnych tradycji, których symbolem są wzgórze/miasta: Akropol/Ateny; Kapitol/Rzym; Golgota/Jerozolima<sup>18</sup>.

Grecja (filar I), przygotowała ideę prymatu ducha przed materią, pokoju przed wojną, rozwinęła zasadę ugody i porozumienia, odrzucając podbój, hegemonię czy dyktat. Dała podstawy pod świadomy i kierowany rozwój techniki i cywilizacji; w życie społeczne wprowadziła prymat myśli naukowej, racjonalnej i systemowej. W Atenach, z głębokiej refleksji filozoficznej (na gruncie pluralizmu), rozwinęła się demokracja. Jako forma życia społecznego odrzuciła despotyzm, tyranie. Grecy filozofowie wywiedli wniosek, że rozum jest zdolny do poznania prawdy o człowieku i świecie, a życie jednostki i społeczeństwa winno podlegać prawom rozumu. W ten sposób Grecja umiłowała mądrość, dociekliwość poznania, doceniła poszukiwanie obiektywnych praw, ładu i harmonii. Grecki ideał „człowieka

16. Tamże.

17. K. Skrzypczak, *Jaka tożsamość kulturowa dla dzisiejszej Europy?*, s. 207-208 i n.

18. „Europa stoi na trzech wzgórzach: na rzymskim Kapitolu, na greckim Akropolu i na Golgotcie. Kapitol to symbol rzymskiej tradycji, a w szczególności jej koncepcji państwa i prawa, Akropol symbolizuje filozofię hellenistyczną, podczas gdy Golgota to symbol chrześcijaństwa”. Zob. S. Meetschen, *Trzy wzgórza Europy*, „Idziemy”, 2012, nr 36 (365).

doskonałego” (dojrzałego), łączył piękno ciała z pięknem ducha – *kalos kai agathos*. Rzym (filar II), wypracował idee obywatelskie, poczucie wspólnotowości, siłę armii i organizacyjną zdolność budowania porządku społecznego opartego na prawie i aparacie władzy (*lex duodecim tabularum*). Prawo rzymskie „wszczepiło” w kulturę europejską kanon myśli prawniczej, stając się wzorem sprawiedliwości i praworządności dla nowożytnych systemów prawnych. Chrześcijaństwo (filar III) podjęło twórczy dialog z kulturą grecko-rzymską, stając się depozytariuszem antyku. W Jerozolimie, gdzie na Gólgocie został ukrzyżowany Chrystus, krzyż – dotychczasowy znak hańby i poniżenia – stał się znakiem nieskończonej miłości Boga, znakiem zbawienia człowieka, symbolem chrześcijańskiej wiary. To w Jerozolimie narodziła się tradycja judeochrześcijańska, a Biblia stała się podstawą jej kultury, filozofii i praktyki społecznej. Człowiek, ze swoją pochodzącą od Boga godnością i przyrodzonymi mu podstawowymi prawami, w oparciu o etykę miłości i miłosierdzia, został odtąd wezwany do budowania cywilizacji miłości. Chrześcijaństwo, przetwarzając i udoskonalając ideały Greków i Rzymian, dało początek prawdziwemu humanizmowi – tchnęło w antyczną spuściznę ducha wolności, braterstwa i miłości, które stały się znakiem rozpoznawczym cywilizacji chrześcijańsko-klasycyzacji (łacińskiej)<sup>19</sup>.

## Europa christianitas

Kulturowe filary zachodniej cywilizacji ukształtowały duchowe oblicze Europy. Myśl tę rozwinął w jednej z swoich publikacji Grzegorz Ryś, pisząc: „Europa została ukształtowana (...) w procesie syntezy, której zostały poddane elementy kultury greckiej, rzymskiej, żydowskiej, germańskiej, wreszcie słowiańskiej. (...) W pismach Alkuina, jednego z najwybitniejszych intelektualistów doby karolińskiej, między pojęciami „Europa” i „Kościół” zostaje postawiony znak tożsamości. Dzisiejsza historiografia oddaje ową tożsamość łacińskim terminem *christianitas* – opisującym całą społeczność średniowieczną, zarówno w jej wymiarach „świeckich”

19. Por.: J. Grzeškowiak, *Europa, wróć do korzeni!*, „Moje miasto. Czasopismo polonijne dla Ciebie”, 2019, nr 3 (72), s. 11; L. Schick, *Źródła europejskiej tożsamości* (wykład w ramach XI Zjazdu Gnieźnieńskiego), tłum. K. Markiewicz, online: <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/abp-ludwig-schick-zrodla-europejskiej-tozsamosci> [dostęp: 15.05.2021]; A. Dębiński, *W Chrystusowym Krzyżu nadzieja nasza* (słowo rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II), online: [https://opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZE/kul\\_wielkanoc\\_2015.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZE/kul_wielkanoc_2015.html) [dostęp: 15.05.2021]; Cz. Bartnik, *Fenomen Europy*, s. 28-29, 32-34; P. Jaroszyński, *Kalokagathia*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, online: <http://ptta.pl/pef/pdf/k/kalokagathia.pdf> [dostęp: 15.05.2021]; R. Czupryk, *Kulturowe dziedzictwo i tożsamość europejskiego humanizmu*, Sandomierz 2013, s. 117-123in; S. Salmonowicz, *Korzenie Europy*, „Homines Hominibus”, 2008, nr 1 (4), s. 19-24.



(polityka, gospodarka, kultura), jak i w sferze życia religijnego. To społeczność rządzona przez władców *Dei gratia* (z Bożej łaski), będących pomazańcami (*Christus*); broniona przez wojowników nazywanych rycerzami Chrystusowymi (*miles Christi*); społeczność, w której szczytem wykształcenia jest teologia; sieć dróg kreują miejsca pielgrzymkowe; daty wszelkich wydarzeń wyznacza kalendarz liturgiczny, a czas na co dzień odmierzają kościelne dzwony. Co więcej, w epoce krucjat *christianitas* nabiera również odrębności geograficznej – identyfikuje się także poprzez kontrast w stosunku do świata muzułmańskiego; granicą między tymi światami staje się Morze Śródziemne<sup>20</sup>. W innym miejscu cytowanej książki, autor dodał: „Europa – jeśli rozumieć przez nią nie tylko miejsce na mapie, ale także świadomą siebie wspólnotę kulturową i historyczną – zrodziła się wraz ze średniowieczem, na gruzach greckiej *oikumene* i rzymskiego *orbis Romanus*. Starożytni myśliciele – także chrześcijańscy (z wielkim Augustynem na czele) – nie znali innego pojęcia Europy jak tylko geograficzne, za jedność duchową uznając świat rozłożony wokół Morza Śródziemnego, nazywanego naszym morzem”<sup>21</sup>.

Na temat ideowych fundamentów Europy wypowiadał się wielokrotnie Ojciec Święty Jan Paweł II<sup>22</sup>. W Jego ocenie Europa, to przede wszystkim pewna wartość, dobro kulturowe, ukształtowane w ciągu wielowiekowego procesu historycznego; efekt infiltracji różnych kultur i ludów wpływających na siebie odmiennością myślenia, odrębnym sposobem organizacji życia społecznego, zróżnicowanymi formami kultu. Przemawiając w siedzibie Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej w Brukseli (1985), papież zauważył, iż „(...) kontynent europejski zawsze był miejscem spotkań, wielkim skrzyżowaniem dróg, gdzie następowało przemieszczanie się ludów, ich wzajemne wspieranie, zawieranie przymierzy. Gdy Imperium Rzymskie nadało Europie jej pierwotne oblicze, rozprzestrzeniając się stopniowo począwszy od basenu Morza Śródziemnego, jedność, której przez jakiś czas zaznała, był wynikiem połączenia prądów greckich i łacińskich, rychło przyswojonych przez stare ludy Zachodu i Wschodu. (...) Trzeba było wieków, aby chrześcijaństwo dotarło do poszczególnych ludów i, zakorzeniając się w nich, nadało tyłu zróżnicowanym częściom kontynentu spójność wynikającą ze wspólnych, wzajemnie uzupełniających się inspiracji, płynących z Rzymu i Bizancjum. W ten sposób, dzięki stałym i intensywnym kontaktom, powstała pewna jedność cywilizacji”<sup>23</sup>.

20. G. Ryś, *Jeden, święty, powszechny, apostołski. Spotkania z historią Kościoła*, Kraków 2016, s. 28.

21. Tamże, s. 31-32.

22. Zob. przykładowe antologie wypowiedzi papieskich: *Europa zjednoczona w Chrystusie. Antologia*, red. L. Sosnowski, G. Turowski, Kraków 2002; S. Sowiński, R. Zenderowski, *Europa drogą Kościoła. Jan Paweł II o Europie i europejskości*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2003.

23. Jan Paweł II, *Przemówienie w siedzibie Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej* (Bruksela, 20 maja 1985), w: S. Sowiński, R. Zenderowski, *Europa drogą Kościoła. Jan Paweł II o Europie i europejskości*, s. 206.

Tym, co przesądziło o kulturowym i duchowym kształcie kontynentu europejskiego, był proces chrystianizacji. Zdaniem papieża, to on zapewnił spójność zróżnicowanym częściom kontynentu – spójność wynikającą ze wspólnych, wzajemnie uzupełniających się inspiracji, płynących z dziedzictwa antyku. Tak powstała jedność cywilizacyjna określana mianem śródziemnomorskiej wspólnoty. Europa zrodziła się zatem w trudzie pielgrzymowania i niesienia „światła Ewangelii”, o czym wspomniął papież, przemawiając w Santiago de Compostela, w sanktuarium św. Jakuba Apostoła w Hiszpanii (1982)<sup>24</sup>. Co więcej, tożsamość Europy ukształtowała się w procesie twórczej konfrontacji, na co zwrócił uwagę Jan Paweł II, przemawiając do uczestników III Międzynarodowego Forum Fundacji im. Alcide De Gasperiego (2002): „Europa zrodziła się ze spotkania oraz z wzajemnego przenikania się (...) cywilizacji grecko-rzymskiej ze światem germańskim i słowiańskim, stopniowo nawracanym na chrześcijaństwo przez wielkich misjonarzy pochodzących tak z Zachodu, jak i ze Wschodu. (...) Nie można zaprzeczyć, że tradycja kulturowa kontynentu zakorzeniona jest nie tylko w dziedzictwie grecko-rzymskim, lecz także w spuściźnie judeochrześcijańskiej, która przez wieki stanowiła jej najgłębszą istotę. Wielka część dorobku Europy w dziedzinie prawa, literatury, sztuki i filozofii nosi znamię chrześcijaństwa, i osiągnięć tych nie sposób w pełni zrozumieć i docenić, jeśli nie spojrzysz na nie z perspektywy chrześcijańskiej. Także sposób myślenia i odczuwania, wypowiedziania się i zachowania narodów europejskich uległ głębokiemu wpływowi chrześcijaństwa. (...) To przecież dzięki oddziaływaniu chrześcijańskiego orędzia ugruntowały się w sumieniach wielkie ogólnoludzkie wartości, takie jak godność i nietykalność osoby, wolność sumienia, godność pracy i człowieka pracującego, prawo do godnego i bezpiecznego życia, a więc i do korzystania z zasobów ziemi, które z woli Bożej przeznaczone są do użytku wszystkich ludzi. (...) Europa powinna w sposób szczególny uczestniczyć w krzewieniu demokracji, pokoju i współpracy międzynarodowej ze względu na ogromne bogactwa duchowe i materialne, którymi dysponuje”<sup>25</sup>.

Problematyka wypowiedzi papieskich, ogniskując wokół kwestii Europy, europejskości, kulturowego dziedzictwa zachodniej cywilizacji, eksponowała wartość pamięci historycznej. Świadomość „europejskich korzeni”, które uformowały i utrwaliły duchowy i materialny fundament Europy, uznał Jan Paweł II za obowiązkowy element wiedzy każdego Europejczyka. Była to jednocześnie

24. Jan Paweł II, *Akt Europejski* (Santiago de Compostela, 9.11.1982), w: *Europa zjednoczona w Chrystusie. Antologia*, s. 29-36.

25. Jan Paweł II, *Przemówienie do uczestników III Międzynarodowego Forum Fundacji im. Alcide De Gasperiego: Europa potrzebuje Jezusa Chrystusa* (Watykan, 23.02.2002), w: *Europa zjednoczona w Chrystusie. Antologia*, s. 408-410.

odważna propozycja Ojca Świętego do korzystania z wielkiej spuścizny pokoleń, aby „budować gmach zjednoczonej Europy” w sposób mądry, odpowiedzialny i trwały. Papież wierzył, że suma wszystkich dóbr kulturowych wypracowanych przez pokolenia Europejczyków, wygenerowała siłę zdolną do zharmonizowania, umocnienia i rozkrzewienia wielkiego dorobku cywilizacji Zachodu. Będąc orędownikiem nadziei, wierzył w zbudowanie świata opartego na sprawiedliwości i solidarności przy poszanowaniu prawa; podkreślał sens historii, a zasadniczo centralną i nieporównywalną z niczym wartość osoby ludzkiej. Jednakże – co sam zauważył – prawdą jest, że Europa stanowi odbicie tkwiących w człowieku paradoksów: jego możliwości intelektualnych, jego pogoni za władzą, jego oddania się słusznej sprawie, a jednocześnie możliwości niszczenia wynikających z chciwości i pychy. Z jednej strony człowiek (także Europa), zna swoją godność, zdolny jest odkryć własną tożsamość, by w poczuciu misji podążać ku szczytnym ideałom. Może też utracić poczucie kierunku i podążać ku nikczemnym celom – ulec poniżającym wynaturzeniom. Jednakże, kierując się jasno określonymi ideałami, realizując przyjęte cele, człowiek (także Europa) wypracowuje pewien etos – pozytywny wzorzec (model), emanujący skutecznie na środowisko (świat). Będąc wiernym swemu powołaniu, człowiek (Europa), zdolny jest do przekraczania samego siebie, zdolny jest do aktualizowania swych szlachetnych możliwości (potencjalności), by w ten sposób dowieść wielkości swego człowieczeństwa czynem. Zawsze, wycofując się z właściwych sobie pozycji i zadań, człowiek (Europa) przeżywa kryzys – skazuje się na niepowodzenie, na upadek. Wielkie, kulturowe dziedzictwo Europy czeka zatem na przebudzenie, na nowe tchnienie nadziei, która obdarzy dobrodziejstwem twórczego pojednania<sup>26</sup>.

Współcześnie nikt z nas nie powinien ignorować, a tym bardziej zatracić tego, co osiągnęła Europa, co zostało wypracowane wysiłkiem pokoleń i jest naszym wspólnym dziedzictwem, kulturowym bogactwem. Europejczyk wciąż przecież tworzy kulturę i przez nią tworzy siebie. Humanizuje siebie, o ile sięga do wielowiekowego dziedzictwa. Odrzucając to dziedzictwo („podcinając gałąź na której się utrzymuje”), prowadzi grę, w której idzie o jego losy i własną przyszłość. W konsekwencji może wiele zyskać lub wiele stracić... „Wielowiekowy skarbiec europejskiego domu” nadal jest pełny, choć „szczelnie zamknięty”. Odpowiedzialność za jego otwarcie, by wydobywać zeń „rzeczy stare i nowe”, spoczywa na nas wszystkich – mentalnie i kulturowo sobie bliskich Europejczykach. Konstatacja jest zatem poważna: albo cenimy pamięć historyczną, respektujemy i współtworzymy kulturę z której wyrosliśmy i która nas spaja, albo odcinając się od niej,

26. Por. Jan Paweł II, *Przemówienie w siedzibie Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej* (Bruksela, 20 maja 1985), w: S. Sowiński, R. Zenderowski, *Europa drogą Kościoła. Jan Paweł II o Europie i europejskości*, s. 207-208.

bez etosu i ideałów, próbujemy dobudować „tylko coś (?)” do naszej niepewnej przyszłości...

*W tym momencie powinno przyjść nam w sukurs dziedzictwo kulturowe Europy. Na podstawie przekonania o istnieniu Boga Stwórcy rozwinięto ideę praw człowieka, ideę równości wszystkich ludzi wobec prawa, uznanie nienaruszalności ludzkiej godności każdej osoby oraz świadomość, że ludzie są odpowiedzialni za swoje czyny. Te racjonalne spostrzeżenia tworzą naszą pamięć kulturową. Ignorowanie jej lub traktowanie tylko jako przeszłości byłoby okaleczeniem integralności naszej kultury i pozbawiłoby ją pełni. Kultura Europy zrodziła się ze spotkania Jerozolimy, Aten i Rzymu – ze spotkania wiary Izraela w Boga, filozoficznego rozumu Greków i rzymskiej myśli prawniczej. To trójstronne spotkanie ukształtowało głęboką tożsamość Europy<sup>27</sup>.*

(Benedykt XVI)

## Bibliografia

- Bartnik Cz., *Fenomen Europy*, Radom 2001.
- Benedykt XVI, *O sercu rozumnym*. III podróż apostołska do Niemiec. Wykład w Bundestagu (Berlin, 22.09.2011), w: tenże, *Poznanie prawdy. Wykłady papieskie*, Kraków 2017, s. 138-139.
- Braudel F., *Morze Śródziemne: Przestrzeń i historia. Ludzie i dziedzictwo*, tłum. M. Boduszyńska-Borowikowa, B. Kuchta, A. Szymanowski, Warszawa 1994.
- Czupryk R., *Kulturowe dziedzictwo i tożsamość europejskiego humanizmu*, Sandomierz 2013.
- Dębiński A., *W Chrystusowym Krzyżu nadzieja nasza* (słowo rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II), online: [https://opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZE/kul\\_wielkanoc\\_2015.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZE/kul_wielkanoc_2015.html) [dostęp: 15.05.2021].
- Dyczewski L., *Kultura*, w: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*, red. K. Chałas, A. Maj, Radom 2016, s. 518-525.
- Europa zjednoczona w Chrystusie. Antologia*, red. L. Sosnowski, G. Turowski, Kraków 2002.
- Fiszer J. M., *Pozytywne i negatywne skutki Unii Europejskiej wobec Państw basenu Morza Śródziemnego oraz jej perspektywy w XXI wieku*, „Biuletyn Analiz i Opinii”, 2018, nr 1 (30), s. 1, online: <http://isppan.waw.pl/wp-content/uploads/2018/04/biuletyn-2018-0130.pdf> [dostęp: 15.05.2021].
- Grześkowiak J., *Europa, wróć do korzeni!*, „Moje miasto. Czasopismo polonijne dla Ciebie”, 2009, nr 3 (72), s. 11.

27. Benedykt XVI, *O sercu rozumnym*. III podróż apostołska do Niemiec. Wykład w Bundestagu (Berlin, 22.09.2011), w: tenże, *Poznanie prawdy. Wykłady papieskie*, Kraków 2017, s. 138-139.

- Grzybowski J., *Byt, tożsamość, naród: próba wyjaśnienia formuły „tożsamość narodowa” w perspektywie metafizyki*, Kęty 2012.
- Hełpa-Liszowska K., *Dziedzictwo kulturowe jako czynnik rozwoju lokalnego*, „*Studia Oeconomica Posnaniensia*”, 6 (2013), s. 5-18.
- Jan Paweł II, *Akt Europejski* (Santiago de Compostela, 9.11.1982), w: *Europa zjednoczona w Chrystusie. Antologia*, red. L. Sosnowski, G. Turowski, Kraków 2002, s. 29-36.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do uczestników III Międzynarodowego Forum Fundacji im. Alcide De Gasperiego: Europa potrzebuje Jezusa Chrystusa* (Watykan, 23.02.2002), w: *Europa zjednoczona w Chrystusie. Antologia*, red. L. Sosnowski, G. Turowski, Kraków 2002, s. 408-410.
- Jan Paweł II, *Przemówienie w siedzibie Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej* (Bruksela, 20 maja 1985), w: S. Sowiński, R. Zenderowski, *Europa drogą Kościoła. Jan Paweł II o Europie i europejskości*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2003, s. 205-212.
- Jaroszyński P., *Kalokagathia*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, online: <http://ptta.pl/pef/pdf/k/kalokagathia.pdf> [dostęp: 15.05.2021].
- Kobyliński Z., *Czym jest, komu jest potrzebne i do kogo należy dziedzictwo kulturowe?*, „*MAZOWSZE Studia Regionalne*”, 2011, nr 7, s. 21-47.
- Krąpiec M.A., *Kultura*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, online: <http://www.ptta.pl/pef/pdf/k/kultura.pdf> [dostęp: 15.05.2021].
- Kwaśniewski K., *Tożsamość kulturowa*, w: *Słownik etnologiczny; terminy ogólne*, red. Z. Staszczak, Warszawa-Poznań 1987, s. 351-352.
- Legutko-Kobus P., *Dziedzictwo kulturowe jako czynnik rozwoju i specjalizacji regionów*, „*Studia KPZK*”, 2016, nr 170, s. 140-157.
- Meetschen S., *Trzy wzgórza Europy*, „*Idziemy*”, 2012, nr 36 (365).
- Mrozewicz L., *Historia powszechna. Starożytność*, Poznań 2001.
- Purchla J., *Dziedzictwo kulturowe*, w: *Kultura a rozwój*, red. J. Hausner, A. Karwińska, J. Purchla, Warszawa 2013, s. 39-56.
- Ryś G., *Jeden, święty, powszechny, apostołski. Spotkania z historią Kościoła*, Kraków 2016.
- Salmonowicz S., *Korzenie Europy*, „*Homines Hominibus*”, 2008, nr 1 (4), s.19-24.
- Schick L., *Źródła europejskiej tożsamości* (wykład w ramach XI Zjazdu Gnieźnieńskiego), tłum. K. Markiewicz, online: <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/abp-ludwig-schick-zrodla-europejskiej-tozsamosci> [dostęp: 15.05.2021].
- Skrzydlewski P., *Cywilizacja*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, online: <http://www.ptta.pl/pef/pdf/c/cywilizacja.pdf> [dostęp: 15.05.2021].
- Skrzypczak K., *Jaka tożsamość kulturowa dla dzisiejszej Europy?*, „*Refleksje. Pismo naukowe studentów i doktorantów WNPiD UAM*”, 2010, nr 1, s. 203-218.
- Słownik staropolski*, red. S. Urbańczyk, t. 2, z. 4 (10), Warszawa-Kraków 1957.
- Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa 1996.

- Sowiński S., Zenderowski R., *Europa drogą Kościoła. Jan Paweł II o Europie i europejskości*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2003.
- Szacki J., *Tożsamość*, w: *Encyklopedia PWN*, online: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/tozsamosc;3988537.html> [dostęp: 15.05.2021].
- Szubrycht T., *Migracja śródziemnomorska – szansa, wyzwanie, czy zagrożenie dla bezpieczeństwa europejskiego?*, w: *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe w regionie Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki (MENA) u progu XXI wieku*, red. R. Bania, K. Zdulski, Łódź 2012, s. 26-36.
- Szyfer A., *Tożsamość kulturowa: implikacje teoretyczne i metodologiczne*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, 1 (1997), s. 159-167.
- Waszczyńska K., *Wokół problematyki tożsamości*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego”, 6 (2014), s. 48-73.
- Wiktorska-Święcka A., *Wyznaczanie granic i konstruowanie tożsamości Europy*, w: *Procesy integracyjne i dezintegracyjne w Europie*, red. A. Pacześniak, M. Klimowicz, Wrocław 2014, s. 19-41.
- Wilczyński W., *Śródziemnomorski region*, w: *Encyklopedia PWN*, online: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/srodziemnomorski-region;3984337.html> [dostęp: 15.05.2021].
- Woźniakowski H., *Jedność kultury europejskiej*, „W drodze”, 2004, nr 7 (371), online: <https://wdrodze.pl/article/jednosc-kultury-europejskiej> [dostęp: 15.05.2021].

## Streszczenie

Region Morza Śródziemnego to kolebka najstarszych cywilizacji i wielkich religii monoteistycznych: judaizmu, chrześcijaństwa, islamu. To przestrzeń promieniowania wielu prądów umysłowych, osiągnięć w sztuce i technice. To teatr wydarzeń politycznych, militarnych, ekonomicznych, społecznych. W refleksji nad kulturowym kształtem zachodniej cywilizacji zostaną omówione podstawowe pojęcia: kultura, dziedzictwo, tożsamość. W tym kontekście zostaną przywołane trzy linie starożytnych tradycji, których symbolem są wzgórza / miasta: Akropol / Ateny; Kapitol / Rzym; Golgota / Jerozolima. Znajomość kulturowego rodowodu Europy, to podstawa wiedzy o europejskiej tożsamości; przejaw szacunku dla wartości wspólnoty i historycznej pamięci dziedzictwa.

**Słowa kluczowe:** region śródziemnomorski, kultura, dziedzictwo, tożsamość, zachodnia cywilizacja, Europa christianitas

## CULTURAL PILLARS OF WESTERN CIVILIZATION RETROSPECTIVE SKETCH

### Summary

The Mediterranean region is the cradle of the oldest civilizations and great monotheistic religions: Judaism, Christianity and Islam. It is a place where many mental currents and achievements in art and technology radiate. It is a theatre of political, military, economic and social events. In reflection on the cultural shape of western civilization, basic concepts will be discussed: culture, heritage, identity. In this context, three lines of ancient traditions will be recalled, the symbols of which are the hills / cities: Acropolis / Athens; Capitoline / Rome; Golgotha / Jerusalem. Knowledge of the cultural origins of Europe is the basis of knowledge about the European identity; a sign of respect for the values of the community and the historical memory of the Christians heritage.

**Key words:** mediterranean region, culture, heritage, identity, western civilization, Europa christians